

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia IX (2011)

Stanisław Cieślak SJ

Działalność Domu Rekolekcyjnego OO. Jezuitów w Czechowicach-Dziedzicach w okresie międzywojennym

List apostolski papieża Pawła III *Regimini militantis Ecclesiae* z 27 września 1540 r. określił pola pracy jezuitów:

[Towarzystwo Jezusowe] zostało ustanowione przede wszystkim po to, żeby się w szczególny sposób przyczynić do postępu dusz w życiu i nauce chrześcijańskiej i do szerzenia wiary przez publiczne głoszenie i posługę słowa Bożego, przez Ćwiczenia duchowne i uczynki miłosierdzia, a szczególnie przez nauczanie dzieci i ludzi prostych chrześcijańskiej wiary i przez niesienie pociechy duchowej wiernym podczas spowiedzi¹.

Zgodnie z tym programem, jezuita w Polsce propagowali *Ćwiczenia duchowne* św. Ignacego Loyoli najpierw w klasztorach żeńskich, następnie wśród innych zakonników i kleru diecezjalnego. Udzielali ich także indywidualnie w domach zakonnych, przede wszystkim jezuitów. W 1905 r. otworzyli w Czechowicach pierwszy Dom Rekolekcyjny, który był także pierwszym domem rekolekcyjnym na ziemiach Polski. Wybuch I wojny światowej początkowo zahamował, a następnie uniemożliwił prowadzenie pracy rekolekcyjnej, z której korzystali przede wszystkim robotnicy z pobliskiego Śląska Górnego. Przez jakiś czas Dom Rekolekcyjny w Czechowicach był wykorzystywany przez wojsko austriackie. Zniszczeniu uległo wyposażenie domu, zastawy stołowe, pościel, bielizna, biblioteka, ogrodenia domu².

Po zakończeniu pierwszej wojny światowej jezuita ponownie podjęli działalność rekolekcyjną w Czechowicach. Jednak w porównaniu do okresu sprzed 1914 r. liczba uczestników i serii rekolekcji zamkniętych była na początku bardzo

¹ *Konstytucje Towarzystwa Jezusowego wraz z przypisami Kongregacji Generalnej XXXIV oraz Normy Uzupełniające zatwierdzone przez tę samą Kongregację*, Kraków–Warszawa 2006, s. 29–30.

² S. Cieślak, *Początki działalności Domu Rekolekcyjnego OO. Jezuitów w Czechowicach-Dziedzicach*, „Folia Historica Cracoviensia”, vol. 14 (2008), s. 5–22; idem, *Działalność Domu Rekolekcyjnego Jezuitów w Czechowicach-Dziedzicach podczas I wojny światowej*, [w:] *Katecheza drogą do Boga. Księga Jubileuszowa dedykowana Siostrze Profesor Czesławie Margariocie Sondej OSU*, pod red. I. Popiołek oraz S. Cieślaka SJ, Kraków 2011, s. 337–345. W latach międzywojennych oraz w wielu publikacjach zamiennie używa się nazwy Dom Rekolekcyjny w Czechowicach lub Dziedzicach.

niska. Były to do 1923 r. rekolekcje zamknięte jedynie dla kapłanów. Sytuacja stagnacji przypadła na czas przełożenia o. Kazimierza Bisztygi³ i o. Wojciecha Stafiej⁴. Wymownie ilustrują ją statystyki. W 1919 r. w trzech seriach rekolekcji zamkniętych wzięło udział 109 kapłanów diecezjalnych. W 1920 r. Dom Rekolekcyjny zorganizował cztery serie rekolekcji, z których skorzystało 93 księży. Także cztery serie rekolekcji miały miejsce w 1921 roku, w których uczestniczyło 94 księży. Cztery sesje odbyły się również w 1922 r. (123 księży), a w 1923 r. w pięciu sesjach wzięło udział 141 kapłanów. Rekolekcje zamknięte dla kapłanów diecezjalnych w sierpniu i wrześniu 1923 r. prowadził o. Józef Stanisław Adamski⁵. Były to serie: 6–10 VIII (31 księży), 20–24 VIII (20 księży), 27–30 VIII (36 księży), 10–13 IX (16 księży), 24–27 IX (30 księży). W tym r. odbyła się w klasztorze sióstr felicjanek w Dziedzicach jedna seria rekolekcji, w których wzięło udział 11 sióstr felicjanek. Prowadził je o. Wojciech Stafiej⁶.

W 1922 r. wprowadzono w Domu Rekolekcyjnym rekolekcje dla ojców i braci z Towarzystwa Jezusowego. Rekolekcje te były ogłaszane na łamach czasopisma zakonnego „Nasze Wiadomości” i trwały osiem dni. Od 20 lipca wieczorem, do 29 lipca rano 1922 r. o. Henryk Haduch⁷ udzielił rekolekcji braciom zakonnym⁸. Natomiast

³ Bisztyga Kazimierz (1869–1938), m.in. wicesuperior kolegium w Krakowie (1916–1918) oraz wicerektor domu rekolekcyjnego w Czechowicach (1918–1921). W okresie plebiscytowym głosił misję na Górnym Śląsku, Spiszu i Orawie. Zastąpił jako misjonarz ludowy w całej Polsce; na Śląsku ożywił ducha narodowego i był z tego powodu prześladowany przez władze pruskie. Wygłaszał misję w ponad 300 parafiach. Sprawozdania swoje publikował w „Naszych Wiadomościach”. Swą wiedzę teologiczną spopularyzował w licznych broszurach drukowanych głównie jako „Głosy Katolickie”: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, opr. L. Grzebień przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 48 [dalej cytuję jako: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*].

⁴ Stafiej Wojciech (1869–1938), m.in. rektor w Nowym Sączu (1913–1918), wicerektor w Tarnopolu (1920–1921), superior w Czechowicach (1921–1924), duchowny w Czerniowcach (1924–1925), sekretarz wiceprowincjała Rumunii (1925–1928), superior w Nowym Sączu (1928–1930): *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 637.

⁵ Adamski (Stanisławski) Józef Stanisław (1851–1926), profesor języka niemieckiego w Vannes (Bretania) (1873–1880) (pod nazw. Stanisławski), języka francuskiego w Kalksburgu (1882–1883), religii i filozofii w gimnazjum w Tarnopolu (1884–1885) oraz języka francuskiego w gimnazjum w Chyrowie (1893–1894). Większość życia poświęcił kaznodziejstwu, m.in. w Czechowicach. Wygłosił ponad 500 serii rekolekcji i pozostawił kilka tomów kazań oraz wiele książek, broszur i artykułów o tematyce teologicznej, filozoficznej, społecznej i ascetycznej. Wzorował się na homiletycznej literaturze francuskiej i czerpał z niej obficie. Dbał o jasność wykładu, poprawność języka, często wracał do tematów patriotycznych: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 2.

⁶ „Nasze Wiadomości” 7 (1923–1925), s. 181, 183.

⁷ Haduch Henryk (1870–1925), m.in. profesor religii w gimnazjum chyrowskim (1907–1908), rektor w Tarnopolu (1908–1911), redaktor miesięcznika „Sodalis Marianus” (1911–1916), superior rezydencji św. Barbary w Krakowie (1912–1915), prowincjał (1916–1919), superior we Lwowie (1919–1921), profesor retoryki i homiletyki w Nowym Sączu (1923–1925). Krzewiciel ruchu sodalicyjnego w Polsce, opublikował ponad 80 rozpraw, głównie na tematy sodalicyjne. Wybitny kaznodzieja i rekolekcyjista: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 205.

⁸ „Nasze Wiadomości” 6 (1921–1923), s. 140.

od 2 sierpnia wieczorem, do 11 sierpnia rano 1922 r. odbyły się rekolekcje dla ojców, które poprowadził wybitny rekolekcjonista o. Jan Rostworowski⁹. W 1936 r. rekolekcje dla braci trwały w dniach od 12 do 20 grudnia¹⁰.

W 1924 r. rektorem Domu Rekolekcyjnego został o. Józef Bok¹¹. Wraz z tą nominacją nastąpiło znaczne ożywienie i wzrost liczby uczestniczących w rekolekcjach. Odtąd w rekolekcjach zamkniętych zaczynają brać udział nie tylko kapłani, lecz także studenci (akademicy) i nauczyciele. O. Józef Stanisław Adamski prowadził w 1924 r. następujące serie rekolekcji dla księży diecezjalnych: 18–21 VIII (40 księży), 22–25 IX (ponad 60 księży). Ponadto jeden ksiądz poświęcił na rekolekcje 10 dni w październiku, a inny 10 dni w listopadzie. Z trzydniówek w ciągu r. skorzystało 28 księży pojedynczo. Jeden akademik odprawił w grudniu rekolekcje siedmiodniowe. Prowadził go również o. Adamski¹². Tę pozytywną tendencję stałego wzrostu serii rekolekcji i osób biorących w nich udział dobitnie ilustrują statystyki w następnych latach. W 1925 r. jezuita przeprowadzili 14 serii rekolekcji zamkniętych, z których skorzystało 415 osób (w tym było 10 serii kapłańskich, w których wzięło udział 290 księży). W 1926 r. w 12 seriach uczestniczyły 392 osoby (w tym było 8 serii kapłańskich, w których wzięło udział 254 księży), a w 1927 r. jezuita dali 16 serii rekolekcji zamkniętych dla 391 osób (w tym było 9 serii kapłańskich, z których skorzystało 293 księży)¹³.

Mimo licznych trudności, jezuita dążyli usilnie, żeby Dom Rekolekcyjny pełnił swoją pierwotną funkcję, czyli, aby na pierwszym miejscu był domem rekolekcyjnym dla pracującego w fabrykach i kopalniach ludu śląskiego. W opinii jezuitów praca ta była tym bardziej konieczna i ważna, że na Śląsku szerzyło się w zastraszający sposób pijaństwo i idące z nim w parze zepsucie. Odnotowano szerzenie się sekt różnego rodzaju, spirytyzmu oraz rozmaitych tajnych łóż białych rycerzy

⁹ „Nasze Wiadomości” 6 (1921–1923), s. 140. Rostworowski Jan Kanty (1876–1963), w zakonie m.in. profesor teologii dogmatycznej w Krakowie (1904–1906 i 1907–1912). Redaktor miesięcznika „Sodalis Marianus” (1908–1911) i współpracownik „Przeglądu Powszechnego”. Rektor w Starej Wsi (1912–1913) i Chyrowie (1913–1915). Podczas I wojny światowej wywieziony przez Rosjan, spędził na Syberii 3 lata. Po powrocie do kraju superior w Krakowie (1918–1919), profesor teologii w Starej Wsi (1919–1920), redaktor pism: „Sodalis Marianus” (1920–1924), „Wiara i Życie” (1921–1924), „Posłaniec Serca Jezusowego” (1921–1922), „Głosy Katolickie” (1921–1923), „Moderator” (1929–1930) i „Przegląd Powszechny” (1933–1936), dyrektor Wydawnictwa Księża Jezuitów w Krakowie (1926–1936). Po przeniesieniu części wydawnictwa jezuitckiego z Krakowa do Warszawy został w 1936 superiorem Domu Pisarzy w Warszawie. Po wojnie superior w Poznaniu (1945–1949). Pisarz katolicki i organizator: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 578.

¹⁰ „Wiadomości z Prowincyj” (1936), nr 6 (10), s. 1.

¹¹ Bok Józef (1886–1952), m.in. superior i kierownik Sodalitacji Mariańskich w Kołomyi (1922–1924) oraz Czechowicach (1924–1927 i 1931–1934). Od 1927 redaktor pisma „Hostia” i kierownik krajowego Sekretariatu Krucjaty Eucharystycznej. W latach 1929–1947 redagował serię opowiadań przeznaczonych dla młodzieży „Młodzi ulubieńcy Jezusa”. Dzięki dużej aktywności organizacyjnej, duszpasterskiej i wydawniczej skupił w katolickich organizacjach młodzieżowych dziesiątki tysięcy osób: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 55.

¹² „Nasze Wiadomości” 7 (1923–1925), s. 354, 357.

¹³ *Wykaz rekolekcji zamkniętych w Domu Rekolekcyjnym OO. Jezuitów w Dziedzicach od r. 1905–1930*, „Nasze Wiadomości” 10 (1930–1934), s. 40–41.

itp. Jezuita nie mieli wątpliwości, że do ratowania robotników, uświadamiania ich i duchowego wyrobienia, najlepiej przysłużą się rekolekcje zamknięte¹⁴. Niemniej jednak na podstawie statystyk Domu Rekolekcyjnego w Dziedzicach widać jasno, że po zakończeniu I wojny światowej w rekolekcjach zamkniętych rzadko lub w ogóle nie brali udziału robotnicy. Jezuita docierali do robotników poprzez misje ludowe, natomiast przedmiotem ich specjalnej troski i zaangażowania była w tym czasie formacja duchowa poprzez rekolekcje zamknięte inteligencji świeckiej oraz kapłanów diecezjalnych.

Wspomniany już o. Józef Bok okazał się energicznym administratorem Domu Rekolekcyjnego w Dziedzicach. Po zniszczeniach i szkodach spowodowanych I wojną światową, uzupełnił zaraz po objęciu urzędu pościel, bieliznę, zastawę stołową, naprawił gruntownie ogrodzenia, postawił w pokojach piece kaflowe oraz odnowił wszystkie korytarze i szereg pokoi. Rozrzuconą bibliotekę domową uporządkowali w ciągu trzeciej probacji ojcowie: Józef Godaczewski¹⁵ i Eduard Profitlich¹⁶. Pierwsze rekolekcje zamknięte młodzieży (przeważnie prezesów związków katolickich) odbyły się po przeszło dziesięcioletniej przerwie w końcu lipca 1925 roku. Natomiast w okresie Wielkiego Postu tegoż r. odbywały się rekolekcje dla mężczyzn i kobiet z ludu, dla panów i dla nauczycieli. Wśród tych ostatnich zawiązała się nawet Sodalicia Mariańska. W 1925 r. odbyło się 14 sesji rekolekcji zamkniętych, w których wzięło udział 415 osób. Aż 10 z 14 sesji były rekolekcjami zamkniętymi dla kapłanów. Uczestniczyło w nich 290 kapłanów. Ze statystyk wynika także, że w tym i następnych latach jezuitom nie udało się przeprowadzić ani jednej serii rekolekcji zamkniętych dla robotników¹⁷.

Zasługą rektora o. Józefa Boka było również zainicjowanie współpracy domu z jezuickim Wydawnictwem Apostolstwa Modlitwy w Krakowie. W czasie rekolekcji o. Bok wystawiał stolik z czasopismami i książkami Wydawnictwa. Dla wielu rekolektantów był to nierzadko pierwszy kontakt z wydawanymi przez jezuitów czasopismami religijnymi: „Przegląd Powszechny”, „Misje Katolickie”, „Sodalis Marianus”

¹⁴ J. Pachucki, *Z domu rekolekcyjnego w Dziedzicach*, „Nasze Wiadomości” 7 (1923–1925), s. 400.

¹⁵ Godaczewski Józef (1894–1940), m.in. profesor retoryki i homiletyki oraz współpracownik Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy w Krakowie, rektor kolegium (1932–1939). Członek redakcji „Przeglądu Powszechnego” i „Sodalis Marianus”, współpracownik „Posłańca Serca Jezusowego”. Autor licznych artykułów religijnych. Kaznodzieja, rekolekcjonista i konferencjonista: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 185.

¹⁶ Profitlich Eduard (1890–1942), Niemiec, studiował teologię w Krakowie (1922–1924). Po probacji w Czechowicach (1924–1925) misjonarz w Estonii. Od 1931 administrator apostolski Estonii z rezydencją w Rewlu. Sakrę biskupią przyjął 27 XII 1936. Znając język polski, opiekował się znaczną grupą katolików polskich. Podczas okupacji Łotwy i Estonii przez ZSRR, 27 VI 1941 został aresztowany przez NKWD i skazany na śmierć. Zmarł 22 II 1942 w więzieniu w Kirowie. W Tallinie, w kościele Świętych Piotra i Pawła, istnieje tablica poświęcona jego pamięci. Modlił się przy niej papież Jan Paweł II w czasie wizyty w Estonii w 1993. Kandydat na ołtarze. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 539; „Wiadomości z Prowincyj” (1937), nr 1 (13), s. 14; *Geschichte der Märtyrer. Verfolgt für den Glauben*, herausgegeben von H. Gertner, Himberg bei Wien 1984, s. 428–431.

¹⁷ *Wykaz rekolekcji zamkniętych w Domu Rekolekcyjnym OO. Jezuitów w Dziedzicach od r. 1905–1930*, „Nasze Wiadomości” 10 (1930–1934), s. 40–41.

lub książkami o życiu wewnętrznym¹⁸. W ciągu dwóch serii rekolekcji kapłańskich zakupiono książki prawie za 1500 złotych.

Na uwagę zasługuje także fakt, że właśnie o. Józef Bok zapoczątkował i szerzył w Dziedzicach i okolicy kult bł. Andrzeja Boboli¹⁹. Do kaplicy rekolekcyjnej nabył obraz męczennika i umieścił go u stóp św. Józefa w głównym ołtarzu, gdzie został okolony wieńcem elektrycznych lampek. W domu i okolicy o. Bok sprzedawał prawie 200 broszurek o bł. Andrzeju Boboli. Jezuita wygłosił także kilka kazań o męczenniku pińskim, zauważając, że lud coraz liczniej garnie się do niego. O. Józef Pachucki²⁰ wyraził nadzieję, podzielaną z całą pewnością przez wszystkich współbraci zakonnych: „oby ten drobny przyrost jego czci przyczynił się do rychłej kanonizacji”²¹. Pragnienie jezuitów spełniło się jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej.

W 1927 r. ukazał się na łamach pisma zakonnego „Nasze Wiadomości” przedruk dwóch artykułów o Domu Rekolekcyjnym w Dziedzicach. Artykuły stanowią dowód, że jezuita starali się popularyzować rekolekcje ignacjańskie na łamach prasy świeckiej oraz że zależało im na wychowaniu „naprawdę katolickiej inteligencji”. Jako skuteczny środek do osiągnięcia tego celu uważali rekolekcje zamknięte. Doniosłość tej sprawy dobrze rozumiał o. Józef Bok, który pragnął, aby w murach Domu Rekolekcyjnego w Dziedzicach zbierali się na ćwiczenia duchowne nie tylko

¹⁸ Zapewne były to książki z „Biblioteki Życia Wewnętrznego” – serii wydawniczej Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy, obejmującej klasyczne dzieła z dziedziny ascetyki i mistyki, głównie tłumaczenia cennych dzieł światowej literatury katolickiej. Redaktorem serii był o. Józef Andrasz. Od 1921 do 1936 objęła 41 dzieł w nakładzie co najmniej po 5000 egzemplarzy. Po stworzeniu Wydawnictwa Księży Jezuitów w Warszawie, kontynuowano tam edycję serii i wydano w latach 1939–1950 tomy 42–44. Już w 1880 r. Wydawnictwo rozpoczęło druk serii „Pobożne Książki dla Wiernych Każdego Stanu”, w której wydano do 1898 r. – 71 książek, w tym *Żywoty świętych* Piotra Skargi. Seria „Pobożnych Książek” przerodziła się w 1900 r. w miesięcznik „Głosy Katolickie” o tematyce społecznej, apologetycznej i religijnej: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 44, 766.

¹⁹ Andrzej Bobola św. (1591–1657), kaznodzieja, spowiednik i kapelan w więzieniach i przytułkach, pracował w Nieświeżu oraz przy kościele św. Kazimierza w Wilnie. Superior w Bobrujsku (1630–1633). Duszpasterz w Płocku i Łomży. Od 1642 przebywał stale w Pińsku. Na Pińszczyźnie zasłynął z gorliwości apostołskiej. Jednaniem prawosławnych z Kościołem rzymskim wzbudzał niechęć, a nawet nienawiść przeciwników Unii Brzeskiej. Poniósł śmierć męczeńską 16 V 1657 w Pińsku z rąk Kozaków. 17 IV 1938 został kanonizowany przez Piusa XI w Rzymie. Po kanonizacji ciało sprowadzono w triumfalnym pochodzie do Polski i złożono w kaplicy jezuitów przy ul. Rakowieckiej w Warszawie: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 10.

²⁰ Pachucki Józef Leon (1892–1954), m.in. profesor fizyki i matematyki oraz wychowawca w konwiktach w Wilnie (1922–1923), profesor religii w Chyrowie (1923–1924) oraz historii, geografii i języka łacińskiego w Starej Wsi (1925–1928), redaktor „Naszych Wiadomości” (1928–1930), rektor w Pińsku (1931–1936) oraz superior w Częstochowie (1936–1939). Podczas drugiej wojny światowej pracował w klasztorze paulinów w Częstochowie. Po wojnie operariusz w Zakopanem (1945–1947), superior w Czechowicach (1947–1950), duchowny domu w Poznaniu (1950–1953) i Warszawie (1953–1954). Opiekun stowarzyszeń katolickich, konferencjonista i rekolekcjonista, pisarz religijny: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 487.

²¹ J. Pachucki, *Z domu rekolekcyjnego w Dziedzicach*, „Nasze Wiadomości” 7 (1923–1925), s. 400–401.

kapłani, ale i świeccy. O. Bok jest też autorem pierwszego z artykułów, w którym wyjaśniał czytelnikom „Czasu” (25 II 1927) „co to są rekolekcje «zamknięte?»”. Jezuita tłumaczył, że nieodzownym składnikiem rekolekcji jest zupełne odosobnienie i cisza, które gwarantuje właśnie dom rekolekcyjny. Taka atmosfera pozwala zająć się najważniejszym problemem tak głośno odzywającym się w duszy człowieka: „Bóg i ja”. W takim domu człowiek może usunąć się od wiru zajęć, uczestniczy we wspólnych konferencjach i naukach w kaplicy oraz zgłębia ich treść podczas osobistej medytacji. W każdej chwili może też zasięgnąć u prowadzącego rad i wskazówek. W celu zilustrowania niezwyklej doniosłości rekolekcji zamkniętych, o. Bok przytoczył dane z małej Holandii oraz z Dziedzic, gdzie w latach 1906–1927 (z 6-letnią przerwą w okresie wojennym) odbyło się 236 serii rekolekcji zbiorowych oraz 238 rekolekcji pojedynczych. W rekolekcjach tych wzięło udział 2272 kapłanów oraz 3825 mężczyzn różnych stanów. Przy tej okazji o. Bok zapowiedział, że najbliższe trzydniowe rekolekcje dla panów z inteligencji w Dziedzicach odbędą się od wieczora 14 marca 1927 r. do 18 marca rano. Na koniec dodał, że warunki utrzymania są przystępne oraz prosił o wcześniejsze zgłoszenie wraz z podaniem wieku i godności²².

Uzupełnieniem artykułu o. Boka było świadectwo złożone przez kryjącego się pod inicjałami P.P. uczestnika trzydniowych rekolekcji zamkniętych dla inteligencji w Dziedzicach, opublikowane miesiąc później także na łamach „Czasu” (25 III 1927). Rekolekcje te odbyły się w połowie marca tegoż roku. Zgromadziły one 26 uczestników, którzy rozważali nauki Boskiego Mistrza: „Ja jestem Droga, Prawda i Żywot”. Oddajmy głos anonimowemu uczestnikowi tych rekolekcji:

Ćwiczenia według reguł, przepisanych jeszcze przez św. Ignacego, były dość surowe, a w każdym razie intensywne, zajmujące w zupełności cały dzień, lecz przez swą różnorodność interesujące i nie męczące. Zalecone mieliśmy ściśle zachowanie zupełnego milczenia i trudno „wypowiedzieć”, jak ta metoda nam dogadzała, była pożyteczną w wykorzystaniu nauk rekolekcyjnych i jak nadawałaby się do stosowania nieraz – oczywiście w miarę – w codziennym życiu. Przychodziło na myśl, że może by się czasem też przydało naszym przedstawicielom w gmachu na ul. Wiejskiej w Warszawie²³, gdzie tak często rozlegają się „verba, verba – praeterea autem nihil!”²⁴. Gościnność Ojców była staropolska, pomieszczenie i stołowanie doskonałe, koszta pobytu minimalne. Gmach może pomieścić wygodnie do czterdziestu osób. Przyszłe rekolekcje dla inteligencji męskiej odbędą się zapewne w lipcu r.b., zaś na pewno za rok w marcu. Z żalem myślało się o nieobecnych, którzy nie skorzystali ze sposobności zastanowienia się nad poważnym zagadnieniem, streszczającym się w słowach „Bóg i ja!” i wyciągnięcie z tego wniosków i postanowień na dalsze życie. Żegnając się – wyrażaliśmy nadzieję spotkania się znów za rok w Dziedzicach, ale w o wiele liczniejszym gronie²⁵.

²² J. Bok, *Rekolekcje zamknięte w Dziedzicach*, „Nasze Wiadomości” 8 (1926–1927), s. 254–255.

²³ Siedziba sejmu polskiego.

²⁴ Słowa, słowa i nic oprócz tego. Znacznie wcześniej Horacy napisał: „Verba et voces, praetereaque nihil” [„Słowa i głosy i nic oprócz tego”], *Epistulae*.

²⁵ „Nasze Wiadomości” 8 (1926–1927), s. 255–256.

Następcą o. Boka w kierowaniu Domem Rekolekcyjnym został ceniony moderator Sodalicji Mariańskich o. Jan Sobaś²⁶, który pełnił obowiązki superiora od 9 sierpnia 1927 do 14 października 1929 roku. Ze statystyk wynika, że w tym okresie nastąpił pewien spadek serii i liczby uczestników rekolekcji. W 1928 r. udzielono 12 serii rekolekcji, w których wzięły udział 282 osoby. Przeważały rekolekcje dla kapłanów: na 12 serii aż 8 było skierowanych dla księży, a uczestniczyło w nich 201 kapłanów. W 1929 r. dano 10 serii rekolekcji, w których pogłębienia życia duchowego doświadczyło 227 osób. W tych liczbach mieściło się 7 serii rekolekcji dla kapłanów, których przybyło do Dziedzic 184²⁷.

Kolejnym superiorem Domu Rekolekcyjnego w Dziedzicach był misjonarz ludowy o. Józef Bury²⁸, który sprawował tę funkcję od 14 października 1929 do 25 czerwca 1931 roku. W 1930 r. jezuici udzielili 13 serii rekolekcyjnych, z których skorzystało 427 osób. Także i w tym r. przeważały rekolekcje dla kapłanów: w 9 seriach swoje powołanie kapłańskie odnowiło 226 księży²⁹.

Z ogłoszonej na łamach „Naszych Wiadomości” dyspozycji o. prowincjała Stanisława Sopucha dla poszczególnych domów Prowincji Polskiej na rok 1922/1923 wynika, że w Domu Rekolekcyjnym w Dziedzicach, oprócz ojców zaangażowanych bezpośrednio w dawanie rekolekcji, mieszkali także misjonarze ludowi. Ponadto, powtórnie zagościła tam trzecia probacja (*Tertia probatio*), tzn. przebywali w Domu ojcowie przed złożeniem ostatnich ślubów. Mniej więcej przez rok – pod kierunkiem instruktora, czyli starszego, doświadczonego jezuity – zgłębiali duchowość jezuicką i prawo zakonne oraz w tym czasie odprawiali wielkie rekolekcje, czyli 30-dniowe ćwiczenia duchowne. Jednym z jedenastu jezuitów, którzy w r. 1922/1923 odprawili w Dziedzicach trzecią probację pod kierunkiem wybitnego wychowawcy młodzieży zakonnej, o. instruktora Ludwika Cichonia³⁰, był sługa Boży o. Franciszek Kałuża³¹. W grupie tej znaleźli się także jezuici z Vice-Prowincji Czechosłowackiej:

²⁶ Sobaś (Sobiański) Jan (1873–1944), m.in. profesor języka łacińskiego i greckiego w Chyrowie, Starej Wsi i Pińsku, profesor pedagogiki w Krakowie i Nowym Sączu, superior domu rekolekcyjnego we Lwowie (1922–1926) i Czechowicach (1927–1929), operariusz we Lwowie i Starej Wsi: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 628.

²⁷ *Wykaz rekolekcji zamkniętych w Domu Rekolekcyjnym OO. Jezuitów w Dziedzicach od r. 1905–1930*, „Nasze Wiadomości” 10 (1930–1934), s. 40–41.

²⁸ Bury Józef (1885–1942), wychowawca w Chyrowie (1910–1914 i 1918–1924), w tym w latach 1920–1924 prefekt generalny. Rektor w Starej Wsi (1924–1929), superior w Czechowicach (1929–1931), Kochawinie (1931–1937) i Nowym Sączu (Kolejowa) (1937–1942). Misjonarz ludowy i administrator: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 79.

²⁹ *Wykaz rekolekcji zamkniętych w Domu Rekolekcyjnym OO. Jezuitów w Dziedzicach...*

³⁰ Cichoń Ludwik (1863–1941), m.in. magister nowicjatu w Starej Wsi (1900–1912), a równocześnie rektor (1905–1908) i instruktor III probacji (1909–1910), instruktor III probacji w Tarnopolu (1912–1913), Czechowicach (1922–1923) i Lwowie (1933–1935), profesor teologii w Krakowie (1913–1915), Czechowicach (1915–1918) i Starej Wsi (1918–1919) oraz pierwszy magister nowicjatu w Kaliszu (1923–1933), duchowny kolegium w Lublinie (1935–1937) i Pińsku (1937–1939). Opublikował kilkanaście artykułów i recenzji: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 98.

³¹ Kałuża Franciszek (1877–1941), wstąpił do jezuitów jako ksiądz diecezjalny. W zakonie operariusz i superior na wielu placówkach. Po wybuchu wojny 3 XI 1939 został osadzony w więzieniu w Cieszynie, następnie w obozie Sachsenhausen i od 14 XII 1940 w Dachau. Zob.

Antoni Novotny, Thomas Vitek i Karol Závadsky³². Natomiast w r. 1924/1925 instruktorem trzeciej probacji był wytrawny znawca duchowości ignacjańskiej, o. Stanisław Siarkowski³³. Oprócz jezuitów polskich w grupie dwunastu probanistów byli: Słowak, Victor Sichta, pisarz i operariusz, który podczas I wojny światowej przebywał w Starej Wsi k. Brzozowa; dwóch Czechów: Jan Hruby, profesor literatury czeskiej i języka niemieckiego w gimnazjum w Pradze oraz Josef Spatny, redaktor pisma „Hlasy Svatohostynské” i misjonarz. Z Prowincji Górnoniemieckiej pochodzili: Matthias Dietz i Eduard Profittlich, którzy studiowali teologię z jezuitami polskimi w Krakowie³⁴.

Dom w Dziedzicach nadawał się nie tylko do organizowania rekolekcji zamkniętych, lecz także różnego rodzaju kursów i spotkań. W dniach 15–16 listopada 1923 r. o. Kazimierz Bisztyga, przełożony grupy misjonarzy jezuitów, urządził tam kurs misjonarski dla księży diecezjalnych, w którym wzięło udział 16 kapłanów. Wykładom o. Bisztygi przysłuchiwali się również odprawiający w tym czasie trzecią probację ojcowie probaniści³⁵.

Po zakończeniu pierwszej wojny światowej mieszkająca w Domu Rekolekcyjnym grupa jezuitów misjonarzy ludowych swoją działalnością misjonarską objęła całą Rzeczpospolitą. Dowodzi tego chociażby wykaz prac misyjnych Domu w Dziedzicach od lipca 1921 r. do lipca 1922 r., sporządzony przez o. Kazimierza Bisztygę. W przypadku dużej liczby zgłoszeń na prace rekolekcyjne, grupę misjonarzy z domu dziedzickiego wspierali współbracia zakonni z innych placówek. Jezuita przeprowadzili misje w 53 parafiach diecezji: chełmińskiej, krakowskiej, kieleckiej, tarnowskiej, sandomierskiej, warszawskiej, wrocławskiej, poznańskiej i lwowskiej. Do Komunii św. przystąpiło około 257 000 osób. Misje lub rekolekcje dawali: o. Kazimierz Bisztyga (25 serii), o. Jan Nikiel (26), o. Marcin Dominik³⁶ (19),

S. Cieślak, *Oblicza cierpienia i miłości. Studzy Boży jezuita – męczennicy z II wojny światowej*, Kraków 2009, s. 82; A. Ratka, *Kościół Matki Boskiej Różańcowej w Rudzie Śląskiej. Od rezydencji jezuitów do parafii*, Ruda Śląska 2000, s. 196–197.

³² „Nasze Wiadomości” 6 (1922), s. 186; *Catalogus Provinciae Poloniae Societatis Iesu ex anno 1922 in annum 1923*, Cracoviae 1922, s. 21, 44.

³³ Siarkowski Stanisław (1864–1942), m.in. instruktor III probacji w Tarnopolu (1906–1908), kaznodzieja w Zakopanem (1909–1913), instruktor III probacji w Nowym Sączu (1913–1915) i Czechowicach (1924–1925), superior i kierownik stowarzyszeń katolickich w Zakopanem (1917–1920), duchowny domu w Krakowie (1920–1921, 1923–1924 i 1929–1938), Chyrowie (1921–1923, 1926–1929 i 1938–1939), Czechowicach (1924–1926) oraz Starej Wsi (1939–1942): *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 613.

³⁴ „Nasze Wiadomości” 7 (1923–1925), s. 221, 228; *Catalogus Provinciae Poloniae Societatis Iesu ex anno 1924 in annum 1925*, Cracoviae 1924, s. 20–21, 49.

³⁵ „Nasze Wiadomości” 6 (1923), s. 244–245. Jezuita przykładali dużą wagę do działalności kaznodziejskiej, łączącej się także z dawaniem rekolekcji. Por. referat wygłoszony 22 XI 1921 przez o. Józefa Gliwę (1864–1928) na konferencji dla ojców w Kolegium Krakowskim. *Kaznodziejstwo*, „Nasze Wiadomości” 6 (1922), s. 74–81.

³⁶ Dominik Marcin (1878–1944), słynny misjonarz ludowy i rekolekcionista pracujący w całej Polsce oraz wśród robotników sezonowych poza granicami kraju. Należał do domu zakonnego w Dziedzicach, a od 1924 przebywał w Warszawie. Zob. E. Oleszczak, *Ostatnie chwile O. Marcina Dominika*, „Wiadomości z Prowincji” 11 (1949), s. 9–12; L. Wanat, *Kartki z Pawiaka*, Warszawa 1978, s. 76; W. Jacewicz, J. Woś, *Martyrologium polskiego duchowień-*

o. Jan Urban (25), o. Szymon Jarosz³⁷ (30) i o. Józef Gołębiowski (27). Jezuici ogłosili w sumie 1216 nauk misyjnych³⁸.

Podobny wykaz prac misyjnych Domu Dziedzickiego za okres od lipca 1922 r. do września 1923 r. sporządził o. Bisztyga. Grupa misyjna domu dziedzickiego liczyła tego r. sześciu misjonarzy: o. Kazimierz Bisztyga (superior), o. Jan Beigert, o. Jan Nikiel, o. Marcin Dominik, o. Tomasz Nawrocki i o. Szymon Jarosz. Na miejsce o. Jana Urbana, który pracował w grupie misyjnej od 1916 do 1922 roku, przyszedł o. Tomasz Nawrocki. Jezuici pracowali w 51 parafiach i udzielili 52 serie misji lub rekolekcji, w tym 10 dwutygodniowych, a jedną czterotygodniową dla czterech stanów. Prace misyjne rozciągnęły się na 11 diecezji zachodniej części Polski. Najwięcej zgłoszeń pochodziło z diecezji chełmińskiej, gdzie jezuici przeprowadzili 14 misji, dalej diecezja krakowska 10 misji, gnieźnieńsko-poznańska 8, wrocławska 7, śląska 3, łódzka 2, przemyska 2, sandomierska 2, tarnowska 1. Z okazji misji do Komunii św. przystąpiło około 285 000 wiernych; jezuici wysłuchali ponad 100 000 spowiedzi św., w tej liczbie była duża liczba spowiedzi generalnych i takich osób, które kilka, kilkanaście lat nie były w spowiedzi. W ramach misji jezuici odwiedzili kilkuset chorych oraz postawili 27 krzyży misyjnych. Działalność misyjna przyczyniała się także do wzrostu zainteresowania Towarzystwem Jezusowym wśród młodych chłopców, którzy zgłaszali się do zakonu³⁹.

W okresie od lipca 1923 r. do lipca 1924 r. jezuici przeprowadzili 46 prac misyjnych, w tym 4 misje dwutygodniowe. Postawili 26 krzyży misyjnych. Wysłuchali ponad 100 000 spowiedzi i rozdali przeszło 165 000 Komunii św. Wypowiadali po różnych parafiach ponad 100 chorych. Pracą misyjną objęli 11 diecezji: krakowską (4 misje), tarnowską i przemyską (po 2 misje), wrocławską (1), katowicką (6), poznańską (9), chełmińską (3), kielecką (5), łódzką (2), wrocławską (8), warszawską (1). Przy diecezji warszawskiej o. Bisztyga poczynił uwagę: „w warszawskiej, wiecznie śpiącej diecezji, mieliśmy tylko jedną misję”. Do grupy misyjnej należeli: o. Kazimierz Bisztyga (superior), o. Jan Beigert, o. Jan Nikiel, o. Marcin Dominik, o. Tomasz Nawrocki i o. Szymon Jarosz. W kilku misjach pomagał im o. Józef Mastaj. Od dyspozycji lipcowej 1924 r. grono misjonarzy utraciło dwóch wybitnych misjonarzy: o. Beigerta (został profesorem kolegium w Pińsku)

stwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945, t. 5, Warszawa 1981, s. 74.

³⁷ Jarosz Szymon (1886–1961), przydzielony w 1919 do grupy misjonarzy ludowych wygłosił ok. 1000 serii misji i rekolekcji. Kierował grupą misjonarzy ludowych Prowincji Małopolskiej. Brał udział w misjach na kresach wschodnich, na Wołyniu i Podolu, gdzie umacniał w wierze tamtejszych katolików. Krzewiciel kultu Serca Bożego i dzieła poświęcenia rodzin. Autor broszur religijnych oraz sprawozdań z pracy misyjnej: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 244.

³⁸ K. Bisztyga, *Wykaz prac misyjnych Domu Dziedzickiego od lipca 1921 do września 1922*, „Nasze Wiadomości” 6 (1923), s. 259–272, 282.

³⁹ Idem, *Wykaz prac misyjnych Domu Dziedzickiego od lipca 1922 do września 1923*, „Nasze Wiadomości” 7 (1923–1925), s. 140–142.

i o. Dominika (został przeniesiony do Warszawy w charakterze „konferencjonisty dla sfer wykształconych”)⁴⁰.

Pod koniec lat 20. XX wieku Dom Rekolekcyjny w Dziedzicach stał się oazą rekolekcyjną dla powstałej w 1925 r. diecezji katowickiej. W ciągu prawie całego r. kalendarzowego jezuita prowadzili kursy rekolekcyjne na pierwszym miejscu dla kapłanów, potem dla poszczególnych stanów, w tym także dla młodzieży. Oprócz rekolekcji zamkniętych u siebie, jezuita głosili misje i rekolekcje w wielu parafiach diecezji katowickiej, jak np. w Miedźnej, Mysłowicach, Dzieńkowicach, Łagiewnikach, Łaziskach Górnych. Nierzadko zdarzało się, że rekolekcje w Domu Rekolekcyjnym w Dziedzicach udzielali zapraszani jezuita z innych wspólnot zakonnych. W 1931 r. rekolekcje zamknięte prowadził m.in. przybyły z Krakowa o. Józef Andrasz, współpracownik Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy i redaktor „Posłańca Serca Jezusowego”⁴¹.

Po rekolekcjach zamkniętych dla młodzieży męskiej, które odbyły się w dniach 14–18 maja 1932 r. w Domu Rekolekcyjnym w Dziedzicach, jeden z uczestników skreślił swoje wrażenia, które zostały zamieszczone w „Posłańcu Serca Jezusowego”:

Dużo słyszałem od kolegów o Domu rekolekcyjnym OO. Jezuitów w Dziedzicach. Zaimponowało mi powiedzenie jednego: *To szkoła bohaterstwa ducha!* – Pojechałem spróbować i nie zawiodłem się. Dom od wielkiej węzłowej stacji zaledwie 12 minut drogi oddalony, a leży tak na uboczu i w ciszy, jak prawdziwa pustelnia. Otacza go prześliczny park i ogród owocowy. Kaplica niewielka, lecz dziwnie nastraja do skupienia i modlitwy. Przybyło nas prawie pięćdziesięciu. Wszyscy pragnęli jednego: odnowić swe serce i zbliżyć się do Chrystusa! Od pierwszej nauki rekolekcyjnej czuło się, że tutaj w skupieniu i odosobnieniu nie tylko kapłan, lecz przeważnie sam P. Jezus przemawia dużo do duszy. Prawdy o Bogu i życiu pozagrobowym, o cnotach i obowiązkach stanu zupełnie inaczej działają na duszę człowieka. To prawdziwa szkoła kształtowania ducha. Poznaje się wiele rzeczy tak jasno i dobitnie, że zniknąć muszą trudności i przeszkody w zdobywaniu cnoty. Tutaj wszystko porywa wprost człowieka do dobrego, do Boga. Ideał życia z wiary staje w całej pełni. Rekolektant staje zdecydowanym w czynie katolickim, gotowym do bohaterskiego poświęcenia się dla Chrystusa! Odjeżdżaliśmy z prawdziwą wdzięcznością dla Boga, co tyle łask użyczył i dla Ojców, którzy tyle dobrego i cennego nam wskazali na dalsze życie! Było nas 50 chłopców, przeważnie ze Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Nie tylko się opłaci, ale wprost koniecznością jest dla duszy każdego katolika przejść przez tak zbawienny kurs głębszej ascezy ducha. Za rok przyjedziemy

⁴⁰ Idem, *Wykaz prac misyjnych Domu Dziedzickiego od lipca 1923 do lipca 1924*, „Nasze Wiadomości” 7 (1923–1925), s. 364–366; Idem, *Misje w Wilamowicach*, „Nasze Wiadomości” 8 (1926–1927), s. 66–68.

⁴¹ Ch. Kurek, *Działalność zakonów i zgromadzeń zakonnych męskich na terenie diecezji katowickiej w latach 1925–1973*, „Nasza Przeszłość” 44 (1975), s. 200; S. Cieślak, *Kierownik duchowy świętej Faustyny*, Kraków 2011, s. 166–167. Zob. *Wykaz prac apostolskich z r. 1911*, „Nasze Wiadomości” 4 (1913–1915), s. 54; K. Bisztyga, *Prace Misjonarzy dziedzickich od lipca 1924 do lipca 1925*, „Nasze Wiadomości” 8 (1926–1927), s. 47–48. Zob. także *Wykaz prac misyjnych Domu dziedzickiego od września 1925 do lipca 1926*, „Nasze Wiadomości” 8 (1926–1927), s. 183–184.

wszyscy i przyprowadzimy dwa razy tyle kolegów – taką obietnicą pożegnaliśmy Ojca Superiora⁴².

Na początku lat 30. XX w. Dom Rekolekcyjny w Dziedzicach był powszechnie znany w Polsce i nic dziwnego, że odwiedzało go wielu dostojnych gości. Z okazji Dnia Rekolekcyjnego w Katowicach ks. biskup ordynariusz Stanisław Adamski⁴³ postanowił zapoznać nuncjusza apostolskiego w Polsce ks. arcybiskupa Francesca Marmaggię⁴⁴ z domami rekolekcyjnymi na Śląsku. 5 września 1932 r. o godz. 6.00 wieczorem przyjechał do Domu Rekolekcyjnego w Dziedzicach z nuncjuszem, sufraganem warszawskim ks. biskupem Antonim Szlagowskim⁴⁵, sufraganem łomżyńskim ks. biskupem Bernardem Dembkiem, ks. infułatem Wilhelmem Kasperlikiem⁴⁶ oraz licznym gronem prałatów i kanoników kapituły śląskiej w liczbie 19 osób. Najpierw goście zwiedzili kaplicę rekolekcyjną pod wezwaniem św. Józefa, urządzenia domu, a następnie park i ogród owocowy. Gościom bardzo podobało się urządzenie domu, odosobnienie i prawdziwie manreska cisza⁴⁷. O godz. 7.00 goście zasiedli do kolacji w przybranej kwiatami jadalni. O. superior Józef Bok przywitał nuncjusza mową wygłoszoną po łacinie, podkreślając, że ma zaszczyt przyjmować go w najstarszym i pierwszym domu rekolekcyjnym w Polsce oraz w ogólnych cyfrach podał statystykę rekolektantów. Następnie przywitał po polsku księży biskupów i zebranych gości. Pod koniec kolacji zabrał głos nuncjusz Marmaggi, który w długim, przeszło kwadrans trwającym, łacińskim przemówieniu podziękował o. superiorowi za tak okazałe i gościnne przyjęcie, a następnie w bardzo podniosłych słowach podkreślił pracę jezuitów na polu rekolekcyjnym. Uwypuklił wielką rolę zakonu w dziejach Kościoła, który dzięki rekolekcjom ukształtował wielkich i nieustraszonych katolików czynu. Kilka razy podkreślił, że obecny Ojciec św. Pius XI bardzo ceni Towarzystwo Jezusowe, zna jego wewnętrzną siłę duchową i gorliwość apostolską. Na koniec, nawiązując do ostatnich słów o. superiora, który mu dziękował za opiekę i łaskawe udzielanie się w Krucjacie Eucharystycznej dzieci w Warszawie i na kongresach eucharystycznych, nuncjusz wyraził ogromne uznanie dla tak ważnej a bardzo leżącej na sercu Ojca św. organizacji najmłodszych katolików, którzy stanowią

⁴² *Niezwykła szkoła kształtowania ducha*, „Posłaniec Serca Jezusowego”, 2 (1933), s. 52–53.

⁴³ Adamski Stanisław (1875–1967), działacz społeczny i polityczny, biskup katowicki (1930–1967): J. Myszor, L. Skowronek, *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, pod red. M. Patera, Katowice 1974, s. 6–11 [dalej cytuję jako: SBKDS]; *Katalog Archidiecezji Katowickiej 2005*, cz. I, s. 130–133.

⁴⁴ Marmaggi Francesco (1876–1949), nuncjusz apostolski w Polsce w latach 1927–1935: Z. Zieliński, *Marmaggi Francesco*, *Encyklopedia Katolicka*, t. XI, Lublin 2006, k. 1419–1420.

⁴⁵ *Czy wiesz, kto to jest?*, pod red. S. Łozy, Warszawa 1938, s. 721.

⁴⁶ Kasperlik Wilhelm (1873–1958), proboszcz, dziekan, oficjał Sądu Biskupiego, wikariusz generalny, komisarz biskupi. Zob. H. Typańska, *Kasperlik Wilhelm*, SBKDS, s. 169–170. Warto wspomnieć, że w 1921 ks. Kasperlik, wówczas proboszcz w Dziedzicach, zastąpił o. Franciszka Kałużę na stanowisku Kanclerza Generalnego Wikariatu w Cieszynie. 25 IX 1921 ks. Kałuża wstąpił w szeregi jezuitów. Zob. J. Londzin, *Historia Generalnego Wikariatu w Cieszynie*, Cieszyn 1926, s. 78.

⁴⁷ Ignacy Loyola przeżył w Manresie (1522–1523) bogate doświadczenia duchowe, które zawarł na kartach książeczki *Ćwiczeń duchownych*.

przyszłość Kościoła. Wszyscy goście odjechali do Katowic o godz. 9.00 wieczorem. Ich ostatnie pożegnalne słowa brzmiały: „Prawdziwie to piękny i nastrojowy dom rekolekcyjny”⁴⁸.

W latach 20. i 30. XX wieku problematyka rekolekcji ignacjańskich była przedmiotem licznych i żywych dyskusji wśród jezuitów prowincji polskich. Spotykali się oni i dzielili między sobą doświadczeniem w udzielaniu ćwiczeń duchownych, udoskonalili metody dawania rekolekcji, wreszcie chętnie korzystali z doświadczeń i wzorów wypracowanych przez swoich współbraci zakonnych z prowincji zachodnich. O dużym zainteresowaniu ćwiczeniami duchownymi wśród jezuitów polskich świadczy m.in. czasopismo zakonne „Nasze Wiadomości”, na którego łamach często gościła tematyka rekolekcyjna. W 1927 r. o. Franciszek Kwiatkowski⁴⁹ opublikował tam artykuł, w którym zreferował dwie – bardzo pochlebnie dla jezuitów – publikacje zamieszczone w wychodzącym w Kielcach „Przeglądzie Homiletycznym” (1927, z. 4, s. 267–294), dotyczące rekolekcji zamkniętych i świadczące o zainteresowaniu rekolekcjami zamkniętymi także wśród księży diecezjalnych. W pierwszym z artykułów pt. *Rekolekcje zamknięte*, ks. Józef Winkowski, znany prefekt gimnazjum zakopiańskiego i organizator sodalicyj młodzieży szkolnej męskiej, zadał sobie na wstępie pytanie: „Czy rekolekcje zamknięte są potrzebne i komu?”. Dostrzegając płytkie i powierzchowne uświadomienie religijne inteligencji polskiej, brak wykształconych świeckich katolików oraz rozdźwięk między wyznawaną przez nich wiarą i życiem, ks. Winkowski doszedł do wniosku, że lekarstwem na ten negatywny stan rzeczy mogą być dobrze odprawione rekolekcje zamknięte w domach rekolekcyjnych. Niestety, zauważył, że w Polsce „osoba świecka, udająca się na [rekolekcje] do jakiegoś klasztoru, dziś jeszcze do rzadkości i niezwykłości tego wypadku, budzi wprost sensację, jeśli nie podejrzenie o zupełny porządek swych władz umysłowych”⁵⁰, natomiast np. w Niemczech, jest to rzecz zwyczajna. Przechodząc do omówienia domów rekolekcyjnych w Polsce, ks. Winkowski podniósł na pierwszym miejscu zasługi jezuitów domów rekolekcyjnych w Dziedzicach i Lwowie oraz podał statystyki odprawionych tam rekolekcji. Statystyki Domu Rekolekcyjnego w Dziedzicach za lata od 1905 do 1926 r. otrzymał od o. Józefa Boka. W tym okresie w Dziedzicach w 236 seriach rekolekcji zbiorowych i 238 seriach rekolekcji prywatnych wzięło udział 6297 osób, w tym 1321 robotników. Jednak najwięcej z rekolekcji skorzystali kapłani, których było w tym okresie 2272.

Następnie o. Kwiatkowski omówił drugi artykuł pióra ks. Aleksandra Rogoża z Tarnowa: *Metodyka udzielania rekolekcji dla młodzieży*. Ks. Rogoż podzielił się w nim spostrzeżeniami z dawania rekolekcji dla młodzieży, sam dał ich przeszło 90 serii. Autor zachęcał księży diecezjalnych do włączenia się w prowadzenie rekolekcji zamkniętych dla młodzieży męskiej, które z powodzeniem prowadziła diecezja

⁴⁸ *Dziedzice. Nuncjusz Marmaggi i księży Biskupi w Domu Rekolekcyjnym*, „Nasze Wiadomości” 10 (1930–1934), s. 273–274.

⁴⁹ Kwiatkowski Franciszek (1888–1949), m.in. profesor filozofii na Wydziale Filozoficznym zakonu w Nowym Sączu (1925–1926 i 1939–1946) oraz Krakowie (1926–1939 i 1946–1949). Wieloletni działacz sodalicyjny środowiska akademickiego. Autor wielu książek, broszur i artykułów o tematyce filozoficznej i religijnej, głównie sodalicyjnej: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 351.

⁵⁰ J. Winkowski, *Rekolekcje zamknięte*, „Przegląd Homiletyczny” V (1927), nr 4, s. 273.

tarnowska (w 1926 r. udzielono tam 50 rekolekcji). Zalecał m.in., by rekolekcje te udzielali księży z innych diecezji lub zakonnicy, gorliwi, wymowni i miłujący młodzież, odpowiednio przygotowani. Jako przykład dobrego podręcznika homiletyki podał dzieło o. Henryka Haducha: *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej* (Kraków 1927). Według ks. Rogoża najbardziej udane były rekolekcje stanowe (osobno dla chłopców i dziewcząt). Przytoczone wyżej opinie dwóch księży diecezjalnych były dla o. Kwiatkowskiego nie tylko „miłą dla nas wiadomością, ale także zachętą do dalszej wytężonej pracy na polu rekolekcyjnym, oraz do chętnego spieszenia ze wskazówkami i pomocą tam, gdzie z powodu braku sił sami rekolekcji osobiście dawać nie możemy. Czy oni czy my, byle był opowiadany Chrystus!”⁵¹.

W 1936 r. Prowincja Małopolska otworzyła trzeci – po Dziedzicach i Lwowie (1908) – dom rekolekcyjny w Częstochowie. 15 października tegoż roku, w uroczystość Chrystusa Króla, ks. biskup ordynariusz Teodor Kubina w towarzystwie ks. biskupa sufragana Antoniego Jacka Zimniaka dokonał poświęcenia domu. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, miejscowego duchowieństwa, przedstawiciele Sodalitacji Mariańskiej Inteligencji Męskiej oraz licznie zebrani jezuita z obu prowincjami na czele z: Władysławem Lohnem i Stanisławem Sopuchem⁵². Wydarzenie miało nieoczekiwane reperkusje dla Domu Rekolekcyjnego w Dziedzicach. Zdaniem piszącego diariusz domu o. Józefa Antoniewicza⁵³, „z tą chwilą rozpoczął się upadek tutejszego domu, gdyż każdy wołał, przy okazji rekolekcji, odwiedzić Częstochowę, a tym samym zmniejszyła się bardzo frekwencja w Dziedzicach”⁵⁴. Widząc to o. prowincjał Władysław Lohn wystąpił z propozycją zamiany domu na gimnazjum. Za propozycją otwarcia szkoły przemawiał fakt, że według danych szacunkowych ponad 800 chłopców z Dziedzic i Czechowic dojeżdżało do gimnazjum do Bielska. Projekt zyczliwie przyjęły władze śląskie, z wojewodą dr. Michałem Grażyńskim na czele. W tym celu zrobiono plan rozbudowy domu. Plan nie doczekał się jednak urzeczywistnienia na skutek wybuchu II wojny światowej 1 września 1939 roku⁵⁵. Jednym z młodych jezuitów przygotowujących się do pracy w gimnazjum w Dziedzicach był kleryk

⁵¹ F. Kwiatkowski, *Z głosów o rekolekcjach*, „Nasze Wiadomości” 8 (1926–1927), s. 407–410; A. Rogoż, *Metodyka udzielania rekolekcji dla młodzieży*, „Przegląd Homiletyczny” V (1927), nr 4, s. 285–294.

⁵² „Wiadomości z Prowincyj” (1936), nr 7 (11), s. 1–2; „Wiadomości z Prowincyj” (1937), nr 1 (13), s. 5–8.

⁵³ Antoniewicz Józef (1880–1950), m.in. misjonarz i rekolekcionista we Lwowie (1912–1914). Podczas I wojny światowej kapelan szpitala wojskowego we Lwowie (1914–1917). Operariusz, rekolekcionista i kapelan na wielu placówkach, m.in. w Czechowicach. Rekolekcionista i organizator (Sodalitacja Mariańska, Stowarzyszenie Sług Katolickich im. św. Zyty). Opublikował kilkanaście rozpraw z dziedziny liturgii: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 12.

⁵⁴ *Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Dziedzicach 1940–1949*, Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, rkps 3292, s. 6 (dalej cytuję jako: ATJKr.).

⁵⁵ *Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Dziedzicach 1940–1949*, ATJKr., rkps 3292, s. 6–7.

Antoni Mruk, który w tym celu w 1938 r. rozpoczął studia matematyki i fizyki na Uniwersytecie Jagiellońskim⁵⁶.

Warto wspomnieć, że jezuici rozwijali także pracę duszpasterską przy kaplicy rekolekcyjnej św. Józefa. Jednym z gorliwych duszpasterzy pracujących w kaplicy był o. Franciszek Smarzły⁵⁷, który zmarł 11 kwietnia 1936 roku. W jego pogrzebie wzięło udział wielu księży i wiernych.

Dnia 7 czerwca 1931 r. ks. Jan Barabasz, dziekan z Czechowic, dokonał w kaplicy poświęcenia nowego sztandaru Najświętszego Serca Pana Jezusa. Sztandar został pięknie wykonany przez siostry felicjanki i stał się własnością Apostolstwa Modlitwy, którego dyrektorem był o. superior Józef Bury. Po poświęceniu sztandaru ks. Barabasz zwrócił uwagę we wzniętym przemówieniu, że nowy sztandar jest znakiem jedności, karności i honoru katolickiego. Anonimowy uczestnik ceremonii zanotował: „O naszym Apostolstwie można śmiało powiedzieć, że choć nie rozwija pracy społecznej, to jednak ogromnie przyczyniło się do zmiany nastroju względem wiary św. i Kościoła na lepsze wśród okolicznej, przeważnie robotniczej ludności. Członkowie Stowarzyszenia rozumieją to dobrze, że w swym otoczeniu mają działać po apostołsku”⁵⁸. Z pomocą Apostolstwa Modlitwy udało się zorganizować kolportaż „Małego Dziennika”. Natomiast w 1935 r. powstała przy kaplicy rekolekcyjnej Sodalicia Mariańska Pań i Panien, którą od 1938 r. kierował o. Władysław Piechucki⁵⁹. Obowiązki prefekta-prezydentki tej sodalicii pełniła pani

⁵⁶ Mruk Antoni (1914–2009), aresztowany przez Niemców 10 XI 1939 w Krakowie, przebywał kolejno w więzieniu na Montelupich, Wiśniczu oraz w obozach koncentracyjnych Auschwitz i w Dachau. Uwolniony 29 IV 1945, wyjechał do Rzymu, gdzie ukończył studia teologiczne na Uniwersytecie Gregoriańskim (1945–1949). Profesor teologii moralnej na Uniwersytecie Gregoriańskim, asystent Asystencji Słowiańskiej (1965–1975), opiekun polskich jezuitów poza granicami Polski oraz konsultor kongregacji rzymskich. Brał udział w XXXI Kongregacji Generalnej (1965–1966). Postulator w procesie beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym Siostry Faustyny Kowalskiej oraz przez ostatnie trzy lata życia papieża Jana Pawła II jego osobisty spowiednik. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 444–445; B. Steczek, *Śp. O. Antoni Mruk (1914–2009), „Nasze Sprawy”*. Pismo Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego, Kraków, 1–2 (2010), s. 22–24.

⁵⁷ Smarzły (Smarsły, Zmarzły) Franciszek (1861–1936), m.in. profesor języka niemieckiego w Tarnopolu (1885–1887) i Chyrowie (1887–1892 i 1895–1898), kaznodzieja polski i niemiecki w Czerniowcach (1900–1901), profesor poetyki w Starej Wsi (1901–1902), minister i operariusz w Krakowie (1902–1904), Czechowicach (1904–1907, 1908–1910, 1918–1919 i 1928–1936), Karwinie (1907–1908), Cieszynie (1910–1912, 1915–1918 i 1919–1920), Lwowie (1912–1915), Chełmie Lubelskim (1920–1921), Piotrkowie (1921–1922), Rudzie Śląskiej (1922–1924 i 1925–1928) oraz Łodzi (1924–1925); *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 626; *Ostatnie chwile śp. O. Smarsłego*, „Wiadomości z Prowincji” (1936), nr 4 (8), s. 2–3.

⁵⁸ *Kronika Apostolstwa Modlitwy*, „Poślaniec Serca Jezusowego”, 11 (1931), s. 345.

⁵⁹ Piechucki Władysław (1893–1946), wychowawca w Chyrowie (1920–1921 i 1927–1931), socjusz mistrza nowicjatu w Kaliszu (1925–1927), misjonarz ludowy w Krakowie (1932–1933), superior w Stanisławowie (1933–1938), gdzie kierował budową domu sodalicyjnego, a następnie w Czechowicach (1938–1940). Aresztowany 10 IV 1940 przez gestapo siedział w kilku więzieniach i obozach koncentracyjnych w Dachau, Mauthausen i znowu Dachau. Doczekał wyzwolenia obozu, ale ciężko chory zmarł w sanatorium Misji Watykańskiej w Freudental, niedaleko Ludwigsburga, w francuskiej strefie okupacyjnej; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 504.

Janina Zającowa z Dziedzic⁶⁰. Apostolstwo Modlitwy i Sodalicje Mariańskie urządziły kilka przedstawień religijnych, które cieszyły się dużym powodzeniem. Autorem sztuk był pracujący tam w latach 1935–1936 jako operariusz o. Piotr Turbak⁶¹. Z dochodów otrzymanych z przedstawień teatralnych urządzono gwiazdkę dla ubogich dzieci, a ponadto pewną kwotę wysłano na polskie kościoły na kresach wschodnich. Z „Akademią Papieską” wyjeżdżano nawet do Pszczyny, dokąd dziedzicką grupę teatralną zapraszał tamtejszy ks. dziekan Mateusz Bielok⁶².

Jak już wspomniano, niezależnie od własnych form i metod udzielania ćwiczeń duchownych, jezuici polscy chętnie korzystali ze wzorów współbraci z Zachodu. Oprócz Niemiec, ze szczególną uwagą obserwowali rozwój rekolekcji zamkniętych we Francji. Interesowało ich też organizowanie rekolekcji dla kapłanów, którzy z upływem czasu, w miejsce robotników, stali się największą grupą przybywającą na rekolekcje zamknięte do Dziedzic. Tematyce tej kleryk jezuicki Edward Szymkiewicz⁶³ poświęcił artykuł, który ukazał się na łamach czasopisma zakonnego „Nasze Wiadomości” z 1934 r.⁶⁴.

⁶⁰ *Spis Sodalicyj Mariańskich w Polsce (z wyjątkiem sodalicyj szkolnych)*, „Sodalis Marianus” 1 (1939), s. 38. W spisie widnieje już nazwa miejscowości jako Czechowice-Dziedzice.

⁶¹ Turbak (Trubak) Piotr, (1890–1966), profesor języka polskiego i łacińskiego oraz kierownik teatru szkolnego w Chyrowie (1915–1916, 1921–1925 i 1927–1935), operariusz w Poznaniu (1920–1921) i Nowym Sączu (1926–1927), pisarz i redaktor „Głosów Katolickich” w Krakowie (1936–1939). Aresztowany przez hitlerowców 10 XI 1939, był więziony na Montelupich w Krakowie, a później w Wiśniczu, Auschwitz i Dachau. Po wojnie pracował jako pisarz religijny w Wydawnictwie Apostolstwa Modlitwy w Krakowie. Opublikował wiele dramatów szkolnych, modlitewników oraz nowe tłumaczenie *Martyrologium* (Kraków 1967). W 1936 obowiązki o. P. Trubaka przejął o. Józef Prorok: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 703; „Wiadomości z Prowincji” (1936), nr 5 (9), s. 1.

⁶² Bielok Mateusz (1870–1950), m.in. wikary w Łaziskach Górnych (1903), działacz plebiscytowy, od 1922 do śmierci proboszcz parafii w Pszczynie. J. Myszor, *Bielok Mateusz*, SBKDS, s. 28; „Wiadomości z Prowincji” (1936), nr 2 (6), s. 2.

⁶³ Szymkiewicz Edward, ks., ur. 1909, wst. 1925, dym. 1940: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 865.

⁶⁴ Szymkiewicz wyznał, że napisał artykuł na podstawie rozmów i lektur, ale ostatecznym bodźcem do jego powstania była publikacja o. Valenzin’a w *Lettres de Fourvière*. Ruch rekolekcji zamkniętych dla księży rozpoczął się we Francji we wrześniu 1918 roku, kiedy to 2 młodych księży zwróciło się do swojego profesora teologii, jezuity, z prośbą o przewodniczenie im w 10-dniowych ćwiczeniach duchownych św. Ignacego Loyoli. Do dwóch księży przyłączyli się inni i tak 12 księży, przede wszystkim z Lyonu, odprawiło pierwsze 10-dniowe rekolekcje zamknięte w Villa St. Hugues pod Grenoble. W r. następnym było ich już 24 z różnych diecezji. Tak rozpoczął się ruch, który objął Szwajcarię i Belgię, a który zmierzał do pogłębienia życia duchowego kapłana. Po kilku latach doświadczeń jezuici francuscy wypracowali plan rekolekcji kapłańskich, w którym przewidziany był czas na modlitwę brewiarzową, jednak najważniejsze były rozmyślenia według książeczki *Ćwiczeń duchownych św. Ignacego*. Każde rozmyślenie trwało godzinę i mogło być odprawiane w pokoju, później był czas na refleksję. Program rekolekcji przewidywał czas na rachunek sumienia, konferencję, godzinną adorację Najświętszego Sakramentu, lekturę Pisma św., *O naśladowaniu Chrystusa* Tomasa à Kempis i dzieł św. Augustyna. Istniała możliwość rozmowy z prowadzącym rekolekcje. Ważnym punktem rekolekcji była odbywająca się od godz. 20.00 tzw. „wspólna rozmowa duchowa”, czyli spotkanie księży z prowadzącym rekolekcje. Podczas tej rozmowy po-

W połowie lat 30. XX w. nie było już potrzeby przekonywania kogokolwiek spośród jezuitów polskich o wartości rekolekcji ignacjańskich dla osób świeckich i kapłanów. Świadczy o tym chociażby zjazd rekolekcyjny, który odbył się w lwowskim Domu Rekolekcyjnym w dniach 27–28 grudnia 1934 roku. W zjeździe wzięli udział o. prowincjał Włodzimierz Konopka⁶⁵ oraz kilkudziesięciu ojców z obydwu prowincji polskich, w tym ojcowie probaniści. W zjeździe uczestniczyli także: o. Józef Bok (superior Domu Rekolekcyjnego w Dziedzicach do 23 X 1934 r.) oraz o. Wojciech Trubak (następca o. Boka na tym urzędzie do 5 VIII 1938 r.). Podczas zjazdu wygłoszono kilka referatów. O. Józef Bok wystąpił z referatem pt. *O różnych systemach rekolekcyjnych*. W referacie stwierdził m.in., że w rekolekcjach należy zawsze zachować metodę św. Ignacego, natomiast formę rekolekcji należy dostosować do pojęć, pragnień i postulatów współczesnych ludzi. Następnie omówił różne rodzaje duchowości i rekolekcji, udzielanych przez inne zakony i zgromadzenia. W dyskusji nad referatami zabrał głos m.in. o. Stanisław Sopuch, który zaznaczył, że określenie „rekolekcje zamknięte” jest nadużywane, i że w zasadzie ten wymóg spełniają w Polsce jedynie jezuickie domy rekolekcyjne w Dziedzicach i Lwowie, posiadające pojedyncze pokoje dla rekolektantów. Następnie o. Sopuch podniósł konieczność starannego doboru i przygotowania kierowników do prowadzenia ćwiczeń duchownych, potrzebę tworzenia wzorowych bibliotek rekolekcyjnych, opracowywania planu rekolekcji na kwartał i publikowanie go na łamach prasy katolickiej, w ramach propagowania rekolekcji. W dyskusji po kolejnych referatach zabrał głos m.in. o. Bok, który stwierdził, że program rekolekcji w Domu Rekolekcyjnym w Dziedzicach jest układany pół r. wcześniej i ogłaszany w 6 gazetach, nadto rozsyła się do wszystkich diecezji 1500 ulotek z seriami rekolekcji, na Śląsku są one przybijane na drzwiach kościoła. Przy tej okazji wyraził przekonanie, że jezuita za mało interesują się propagowaniem swoich domów rekolekcyjnych⁶⁶. Uczestnicy zjazdu sformułowali pięć rezolucji, wśród których były postulaty wydania książeczki *Ćwiczeń duchownych*

ruszono takie tematy, jak: życie wewnętrzne kapłana, lektury duchowne, sposoby szerzenia kultu Matki Najświętszej i Serca Pana Jezusa, działalność duszpasterska itd. Jezuita francuscy dawali nie tylko 10-dniowe, lecz także 30-dniowe rekolekcje dla kapłanów. Inicjatywa zyskała aprobatę biskupów. Zob. E. Szymkiewicz, *Rekolekcje zamknięte wśród księży we Francji*, „Nasze Wiadomości” 10 (1930–1934), s. 507–513.

⁶⁵ Konopka Włodzimierz (1888–1964), m.in. rektor w Nowym Sączu (1923–1925) i Chyrowie (1925–1929), superior we Lwowie (1929–1930), rektor w Satu Mare w Rumunii (1930–1931), prowincjał małopolski (1931–1935), instruktor III probacji we Lwowie (1936–1939), mistrz nowicjatu w Starej Wsi (1939–1940), instruktor III probacji (1940–1941) oraz rektor w Krakowie (1941–1944). Po wojnie pracował w Chicago i Rzymie: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 300.

⁶⁶ Jezuita informowali o rekolekcjach zamkniętych w ich Domu Rekolekcyjnym w Dziedzicach m.in. na łamach „Posłańca Serca Jezusowego”. W lutowym numerze tego czasopisma z 1933 r. zamieścili plan rekolekcji zamkniętych w pierwszej połowie tegoż roku: młodzieńcy (16–20 I 1933), kupcy (20–24 II), mężczyźni (6–10 III), organiści (20–24 III), nauczyciele (11–15 IV), młodzież niemiecka (12–16 V), mężczyźni (24–28 V), młodzież polska (3–7 VI), panowie z inteligencji (12–16 VI), abiturienti (19–23 VI). Opłata za pełne trzydniowe utrzymanie wynosiła 15 zł, a dla abiturientów 10 zł. Zgłoszenia i zapytania w sprawach rekolekcji kierować należało wyłącznie pod adres: „W. O. Superior, Dziedzice, Śląsk, Jezuita”. „Posłańca Serca Jezusowego”, 2 (1933), s. 53.

św. Ignacego Loyoli⁶⁷ i czasopisma poświęconego tematyce rekolekcyjnej, mającego za cel szerzenie idei rekolekcyjnej. Ostatni postulat nie został przyjęty z powodu sprzeciwu kilku ojców⁶⁸. Mimo to, trzy lata później idea doczekała się realizacji. W latach 1937–1939 jezuita wydawali kwartalnik dla kapłanów „Myśl Rekolekcyjna”. Zawierał głównie artykuły na temat rekolekcji zamkniętych ogólnych i stanowych (m.in. dla harcerzy) oraz ćwiczeń duchownych, ale też rozprawy na temat życia kapłańskiego i zakonnego. Pismo redagował w Warszawie uczestnik zjazdu we Lwowie o. Edmund Elter we współpracy z innymi teologami polskimi⁶⁹.

Jezuici poruszali temat rekolekcji ignacjańskich nie tylko w publikacjach zakonnych czy na zjazdach. Przedstawiając panoramę działalności jezuitów polskich, o. Herman Libiński⁷⁰ wspominał w książeczce pt. *Jezuici* (Kraków 1930), że w domach rekolekcyjnych w Dziedzicach i Lwowie jezuita udzielają ćwiczeń duchownych szerokim warstwowi społeczeństwa polskiego. Autor podał, że jezuita corocznie przeprowadzali do 1000 serii rekolekcji i misji ludowych. W kursach rekolekcyjnych pod kierunkiem jezuitów brali udział księża świeccy, klerycy seminariów diecezjalnych, zakonnicy, zakonnice, inteligencja różnych zawodów, akademicy (studenci), ziemiaństwo, wojskowi, nauczyciele, szkoły średnie, sodalicje, robotnicy, służba i zakłady dobroczynne⁷¹.

Ostatnim ważnym wydarzeniem przed wybuchem II wojny światowej, które zaangażowało całą wspólnotę jezuitów w Dziedzicach, były uroczystości związane z tryumfalnym powrotem z Rzymu do kraju relikwii męczennika św. Andrzeja Boboli. Uroczystości powitania doczesnych szczątków św. Andrzeja Boboli, które miały charakter patriotyczno-religijny, odbyły się 11 czerwca 1938 r. na dworcu kolejowym w Dziedzicach, dokąd zostały przywiezione o godz. 9.15 w specjalnym wagonie-kaplicy. Dalsza część uroczystości odbyła się na czechowickim rynku, w obecności przedstawicieli władz państwowych i wojskowych, licznie zgromadzonego duchowieństwa, sióstr zakonnych, dzieci szkolnych, różnego rodzaju organizacji oraz kilkudziesięcioletniej rzeszy wiernych. Nabożeństwo na rynku zakończył

⁶⁷ Ostatnie tłumaczenia książeczki *Ćwiczeń duchownych* św. Ignacego na język polski były dziełem o. Mariana Ignacego Morawskiego (1894), o. Henryka Jackowskiego (1898) i o. Aleksandra Mohla (1905). Wydania te były nie tylko całkowicie wyczerpane, a zatem niedostępne, lecz także trudne w użyciu, ponieważ nie zawierały wprowadzenia i komentarzy. W korespondencji z dyrektorem Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy o. Stanisławem Bednarskim, o. Józef Pachucki wyraził w 1937 gotowość podjęcia się tłumaczenia książeczki *Ćwiczeń duchownych* na język polski. Przed wybuchem II wojny światowej nie udało się jezuitom wydać polskiego przekładu *Ćwiczeń duchownych*. Ukazały się one dopiero w 1968, w tłumaczeniu, z wprowadzeniem i komentarzem o. Mieczysława Bednarza: J. Pachucki, *Korespondencja do niego od różnych osób z lat 1937–1938*, ATJKr., rkps 1273-I, f. 51, 120; *Pisma Wybrane*, oprac. M. Bednarz, t. II, Kraków 1968, s. 95–211.

⁶⁸ *Zjazd rekolekcyjny 1934*, „Nasze Wiadomości” 11 (1935–1938), s. 3–112.

⁶⁹ *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 448.

⁷⁰ Libiński Herman (1867–1944), profesor historii i geografii w Chyrowie (1896–1906 i 1908–1922), Starej Wsi (1907–1908), profesor historii, geografii i języka niemieckiego w Starej Wsi (1922–1923) i Pińsku (1923–1937) oraz historii Kościoła w Lublinie (1937–1940). Tłumacz książek ascetycznych wydanych w serii „Biblioteki Życia Wewnętrznego”: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 363.

⁷¹ H. Libiński, *Jezuici*, Kraków 1930, s. 77–78.

główny organizator uroczystości, ks. kanonik Jan Nepomucen Barabasz⁷², dziekan i proboszcz parafii pw. św. Katarzyny w Czechowicach, który udzielił zebranybłogosławieństwa relikwiami Świętego. Po nabożeństwie relikwie Świętego zostały odniesione w procesji na dworzec kolejowy i złożone z powrotem w kaplicy-wagonie. Tu, z wagonu platformy, ordynariusz diecezji katowickiej, ks. biskup Stanisław Adamski wygłosił przejmującą mowę pożegnalną, po której, w asyście kompanii honorowych Wojska Polskiego i tłumów wiernych, pociąg z relikwiami odjechał w dalszą drogę. Następnym w kolejności miastem witającym Świętego był Oświęcim⁷³.

II wojna światowa zadała duże straty wspólnocie jezuitów, pracujących w Domu Rekolekcyjnym w Czechowicach-Dziedzicach. 10 kwietnia 1940 r. gestapo aresztowało jezuitów i przewiozło ich do więzienia w Bielsku. Ostatecznie jezuitzi trafili do obozu koncentracyjnego w Dachau k. Monachium, skąd nie wszyscy wrócili już do Polski po 1945 r. W ten sposób okupant hitlerowski zlikwidował placówkę, która podtrzymywała na duchu miejscową ludność. Przed 7 lipca 1942 r. Niemcy otworzyli w Domu Rekolekcyjnym obóz pracy przymusowej dla Polaków („Polenlager”), który – jak wszystko na to wskazuje – był filią obozu koncentracyjnego w Auschwitzu⁷⁴. Jezuitzi powrócili do zdewastowanego Domu Rekolekcyjnego w maju 1945 r., a w następnym r. – po dokonaniu niezbędnych prac remontowych – zaczęli ponownie udzielać rekolekcji ignacjańskich oraz pracować duszpastersko przy kaplicy rekolekcyjnej pw. św. Józefa⁷⁵.

The activity of the Retreat House of Jesuit Fathers in Czechowice-Dziedzice in the interwar period

Abstract

In 1905 Jesuits from the Galician Province of the Society of Jesus opened the Retreat House in Czechowice which was the first establishment of this type on the Polish lands. Until the outbreak of World War I many people, both clergymen and laymen including numerous

⁷² Barabasz Jan Nepomucen (1873–1941), proboszcz (od 1907), działacz społeczno-kulturalny i narodowościowy. Zmarł w obozie koncentracyjnym w Dachau (numer obozowy 15116). Zob. J. Wycisło, *Barabasz Jan Nepomucen*, SBKDS, s. 18–19; E. Weiler, *Die Geistlichen in Dachau*, Mödling [1972], s. 117; E. Wichura-Zajdel, *Z dziejów duchowieństwa śląskiego w czasie wojny 1939–1945*, Warszawa 1968, s. 43, 75, 82–83, 95, 118, 182.

⁷³ Relikwie św. Andrzeja Boboli znalazły się także w krakowskim kościele jezuitów pw. św. Barbary. Obecnie są w jezuickim kościele pw. św. Andrzeja Boboli w Czechowicach-Dziedzicach. W 1999 papież Jan Paweł II ogłosił św. Andrzeja Bobolę patronem Czechowic-Dziedzic. Zob. *Św. Andrzej Bobola. Pamiętnik kanonizacji i powrotu jego ciała do Ojczyzny*, Chicago [b.d.], s. 17–19; J. Giza, *Śladami św. Andrzeja Boboli po Czechowicach-Dziedzicach*, Czechowice-Dziedzice 2005, s. 80–110; J. Berger, *Święty Andrzej Bobola – patron miasta Czechowice-Dziedzice*, [w:] *Towarzystwo Jezusowe na Śląsku Cieszyńskim. Studium ekumeniczne*, praca zb. pod red. ks. J. Budniaka i ks. K. Mozora, Kraków 2005, s. 99–103.

⁷⁴ S. Cieślak, *Losy jezuitów i ich Domu Rekolekcyjnego w Czechowicach-Dziedzicach w czasie II wojny światowej*, „Rocznik Wydziału Pedagogicznego Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej Ignatianum w Krakowie 2006”, Kraków 2006, s. 93–110.

⁷⁵ Idem, *Działalność Domu Rekolekcyjnego OO. Jezuitów w Czechowicach-Dziedzicach w latach 1945–1949*, [w:] *Towarzystwo Naukowe Księży Jezuitów w Krakowie. Prace 1950–2008*, red. R. Janusz, Kraków 2008, s. 57–80.

workers from the neighbouring Upper Silesia, participated in the retreats in Czechowice. After the end of war the Jesuits resumed their retreat activity. Year by year, more and more people participated. The House had a library of spiritual works. The Jesuits cooperated with Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy in Krakow which provided books and magazines dealing with the topic of retreat. For some time, the House functioned as the place of the third probation i.e. the place where young fathers spend the last period of monastic formation before making their final vows. Apart from retreat, the Jesuits from the House in Czechowice organized various courses and meetings as well as worked as people's missionaries in the entire Poland. The visit of the apostolic nuncio, Archbishop Francesco Marmaggi was a sign of appreciation of their work. The Jesuits also practiced pastoral activity at St. Joseph's Retreat Chapel where various religious communities, including Sodalities of Our Lady and Apostleship of Prayer, were created. The last important event in which they participated were the celebrations connected with the return of St. Andrew Bobola's relic to Poland. On 10th April 1940 Gestapo arrested the Jesuits from the Retreat House who were taken to the concentration camp in Dachau near Munich. Not all of them returned to Poland after 1945 when the Retreat House resumed its activity.